

# strugi, bicze bąbelki

## domowy hydromasaż



O regenerującym działaniu masażu wodnego nie trzeba nikogo przekonywać. Dziś dzięki wannom i panelom masującym te kojące doznania dostępne są dla każdego i na co dzień – nie trzeba jechać po nie pociągami do sanatorium.

fot. Technic Industry, Victory Spa

Hydroterapia, jako jeden z elementów idei wellness, trafia pod strzechy. Wszechstronny masaż wodny, podobnie jak seans w saunie czy łaźni parowej, od kilku lat systematycznie podbija serca Polaków. Sprzyja temu moda na zdrowy tryb życia i narastająca w nas świadomość, jak bardzo nasze dobre samopoczucie, efektywność działania i sukcesy związane są z codzienną dawką relaksu i odprężenia. Pokusą dla wielu jest także to, że hydroterapia – w odróżnieniu od biegania

czy mozołnych ćwiczeń – nie wymaga wysiłku. Trzeba jedynie wygospodarować trochę czasu. Do tego obok drogich wieloosobowych wani z systemem hydromasażu pojawiły się ich mniejsze siostry, nieduże, ergonomiczne, a równie komfortowe. I jeszcze wyposażone w dysze panele prysznicowe – tak naprawdę to one wywołały użyteczną rewolucję; wielofunkcyjny panel można przecież zainstalować w każdej bez wyjątku, nawet najciaśniejszej łazience.

### W POZIOMIE

Ponieważ wyposażenie wanny w system hydromasażu wymaga montażu w jej dnie i ściankach kilkunastu lub kilkudziesięciu dysz, królują tu niepodzielnie niecki z akrylu – tworzywa bardzo łatwego w obróbce. Konieczność zainstalowania pompy i przewodów doprowadzających wymaga z kolei montażu obudowy. Obmurowanie wanny bloczkami czy osłonięcie giętą płytą na stelażu jest znacznie mniej praktyczne – trzeba pozostawić

stosunkowo duże otwory rewizyjne, które umożliwią kontrolę, konserwację i, w razie czego, naprawę systemu.

Akryl, podobnie jak kilka innych opatentowanych przez producentów tworzyw sztucznych, ma jeszcze jedną zaletę: łatwo z niego ukształtować ergonomiczną formę, sytuującą ciało w najdogodniejszej pozycji, a także uformować siedziska czy półeczki. Taka wanna „skrojona na miarę” to prawdziwy przybytek luksusu.

Kupując wannę z hydromasażem, zwróćmy uwagę na liczbę dysz, możliwość ukierunkowania strumieni i zamykania określonych sekcji wylotów. Systemy najbardziej uniwersalne pozwalają reżyserować seans masażu, koncentrując zabieg na wybranych strefach ciała. Ponieważ w instalacjach hydromasażowych woda z reguły krąży w układzie zamkniętym, warto wybrać wannę z grzałką zapewniającą stałą temperaturę kąpeli. W standardzie dostaniemy zwykle wszystko, co niezbędne do uruchomienia systemu, czyli wannę z dyszami, pompę, przewody wodne oraz sterownik mechaniczny lub pneumatyczny. Czasem także stelaż podwanny, rzadziej – obudowę. Za sterowanie elektroniczne, umożliwiające programowanie trybu i sekwencji masażu, temperatury wody oraz czasu i natężenia zabiegu, z reguły trzeba dodatkowo zapłacić. Podobnie jak za wewnętrzne lampki halogenowe (można do nich dokupić filtry koloryzujące przydatne w chromoterapii), dozownik olejków aromatycznych, zagłówki, uchwyty czy relingi na ręczniki, mocowane do zewnętrznej krawędzi wanny.



fot. Hansgrohe



fot. Minibaseny.pl



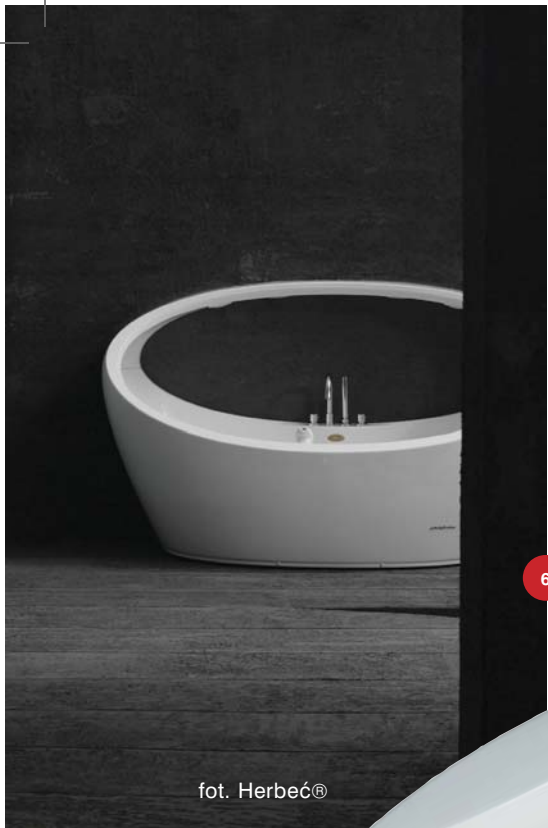
fot. Riho

- **1** Uroda prostoty. Owalna masująca wanna Pareva 770 z linii wzorniczej Pharo pomieści aż 390 l wody. Wymiary: 190 x 100 cm
- **2** Zagłówki niezbędne! Seans hydromasażu w wannie rzadko trwa tyle, co zwykła kąpiel; może przeciągnąć się na długie kwadranse, a nawet godziny. Dlatego warto dokupić poduszki
- **3** Niezwykłe wymiary – niezwykły komfort. Wanna Claudia (190 x 120 cm) jest wyposażona w dwa silniki hydro i jeden aero, 16 dysz, dwa zagłówki, półkę i wewnętrzne oświetlenie, które opcjonalnie można zastąpić systemem chromoterapii
- **4** Prawie jak w Nautilusie: szklane okno w wypukłej ścianie frontowej dodaje urody wannie Alcor firmy Victory Spa. W zagłówku ukryto sześć małych dysz rotacyjnych do masażu pleców i karku. Oprócz tego jest tu pięć dużych dysz bocznych oraz automatyczny program dezynfekcyjny. Do wanny można dobrać jeden z pięciu systemów masażu, stąd rozpiętość cen: od ok. 9000 do 17 000 zł. Wymiary 190 x 90 cm
- **5** Dwustronnie przeszklona wanna Pulsar (Victory Spa) w przekroju

fot. Technic Industry, Victory Spa



fot. Technic Industry, Victory Spa



fot. Herbec®



fot. Kohler



fot. Artweger



fot. Minibaseny.pl



fot. Pool Spa

Wielką wygodą jest automatyka samoczyszcząca – najlepiej z systemem osuszania przewodów i dysz oraz ozonowania powietrza. W przeciwnym razie będziemy musieli dbać o czystość sami, po każdej kąpiel dodając do wody cyrkulującej w instalacji specjalny preparat dezynfekujący – czystość jest warunkiem sprawności i długowieczności systemu, a także... dobrej łaźienkowej atmosfery, pozbawionej przykrego zapachu.

## W PIONIE

Panel do hydromasażu to wygodna alternatywa dla masującej wanny – rozwiązuje problem ograniczonego metrażu, ponieważ mieści się bez problemu w standardowej kabinie natryskowej (dostaniemy wersje naścienne i narożne). Jednak nie tylko dlatego warto go mieć; seans masażu w pozycji pionowej (lub na siedząco, o ile urządzenie wyposażone jest w składane siedzisko) zapewnia doznania nieco innej natury, niż statyczna kąpiel. Ma też nad nią jedną wyraźną przewagę: korzystając z panelu możemy stosować

naprzemiennie masaż ciepłą i zimną wodą.

Taki natrysk działa

- **6** Piękna niczym Ferrari. Nic dziwnego – to włoskie studio Pininfarina nadało niezwykłą formę dwuosobowej wannie Alpha z serii Morphosis firmy Jacuzzi. W standardzie: cztery dysze do klasycznego hydromasażu, dwa zestawy czterech dysz obrotowych do masażu pleców, system do chromoterapii Cromodream z gamą pięciu „terapeutycznych” kolorów, radio stereofoniczne i ładowany indukcyjnie pilot – wszystko pod kontrolą wyrafinowanej elektroniki
- **7** Kaskada uwolni nasz kark i ramiona od napięcia
- **8** Symetria, harmonia, ergonomia. Głęboka dwuosobowa wanna Tamara ma długość 190 cm przy szerokości 1 m. Można w niej zainstalować jeden z trzech systemów masujących
- **9** To już nie wanna, to luksusowy minibasen spa firmy Sundance Spas – urządzenie odpowiednie na wodny bankiet w zafianowanym gronie. Wypocznie w nim wygodnie 7-8 osób. Ale uwaga, ten kolos wypełniony wodą waży ok. 2,7 t. Wewnątrz: trzy pompy, 55 zróżnicowanych dysz wodnych (strumień silny, delikatny, pulsujący, oscylujący, wirowy, prosty, kilkukierunkowy oraz naprzemienny: napowietrzony lub nie), a do tego dwa wodospady, 14 dysz powietrznych do aromaterapii i ergonomiczna leżanka terapeutyczna. Nad wszystkim czuwa cyfrowy dotykowy panel sterowania. Cena od ok. 70 000 zł
- **10** A może kąpiel w balii? W dodatku możliwa w towarzystwie; średnica niecki wynosi ok. 180 cm. Cena od ok. 42 000 do 46 300 zł



fot. Ideal Standard

11

fot. Pool Spa



12



fot. Kludi

13

- **11** Drewniany panel Zena wyposażony jest w górną głowicę o średnicy 20 cm, sześć dysz masujących oraz zintegrowaną baterię termostatyczną. Cena – ok. 8500 zł. Można wybrać wariant z jasnozielonego szkła za ok. 6600 zł
- **12** Designerski graficzny Tubos – panel wykonany z aluminium – będzie wyrazistym akcentem w każdej nowoczesnej łazience. W ofercie od czterech do ośmiu dysz; można dokupić baterię termostatyczną. Wysokość 194 cm, cena od ok. 4000 do 4600 zł (za wersję z termostatem)
- **13** Panel 434 TH wykonano z matowego gładkiego szkła hartowanego grubości 8 mm. Wymodelowana szklana „płachta” zapewnia optymalnie dużo miejsca pod natryskiem. Panel wyposażony jest w termostat, trzy regulowane dysze boczne oraz ruchomą głowicę z czterema rodzajami strumienia: deszczowym, miękkim, masującym oraz witalizującym

zdecydowanie bardziej ożywczo; to idealny sposób na rozbudzenie organizmu u progu nowego dnia.

Warunkiem montażu panelu jest idealna szczelność kabiny – woda z dysz pompowana jest pod dość dużym ciśnieniem. Wybierając, zwróćmy uwagę na liczbę dysz – mniej niż trzy to jeszcze nie hydromasaż, więcej niż osiem może skutkować osłabieniem ciśnienia wypompowywanej wody, a wtedy zabieg stanie się zupełnie nieefektywny. Warto by wyloty umieszczone były w dwóch pionowych symetrycznych rzędach – takie ustawienie zapewnia najwyższą skuteczność wodnej terapii: ciało masowane jest wszechstronnie i równomiernie. Najtańszy system sterowania – manualny – nie daje możliwości programowania seansu. Ustawianie siły, temperatury i kierunku strumieni (o ile dysze osadzone są na przegubach) odbywa się ręcznie i może być dość mozolne.



## minibaseny Sundance® Spas

W domu, w ogrodzie,  
gdzie tylko chcesz.  
Na każdą porę roku.



infolinia: 0 801 333 700  
www.minibaseny.pl

REKLAMA

Droższy sterownik elektroniczny pozwala określić tryb i czas kąpieli masującej (w tym także sekwencje pracy dysz oraz zmian temperatury wody) przed wejściem do kabiny. Wygodne są także zintegrowane półki i uchwyty. Dla wymagających – panele wyposażone w lustro. ■

fot. Deante



- **14 Dobre polskie wzornictwo:** nieco drapieżny w wyrazie panel Jaguar Line projektu Pawła Dudziaka dostępny jest w czterech kolorach: grafitowym, szarym, antracytowym i piaskowym. Jego korpus wykonano z opatentowanego przez firmę Deante tworzywa o nazwie Solid Surface. Każda z mosiężnych chromowanych dysz ma 16 punktów natryskowych. Dolna wygięta krawędź panelu to wygodna półka. Nowoczesna forma zdobyła wyróżnienie w prestiżowym konkursie Łazienka – wybór roku 2007. Cena ok. 3500 zł
- **15 Podtynkowy system natryskowy Water Tail.** Dzięki 54-otworowym dyszom zamontowanym w suficie i ścianie, łagodny deszczowy masaż obejmuje całe ciało
- **16 Minimalistyczna listwa natryskowa Moments** ze szczotkowanego aluminium ma wymiary standardowej baterii prysznicowej, trzy sekcje poziomych dysz (po 20 otworów w każdej) oraz główkę z kolejnymi 20 dyszami. Cena – ok. 8000 zł

fot. Ideal Standard

16

fot. Kohler

15

